

WOJCIECH WRZESIŃSKI
(6 X 1934–2 VII 2013)

Wojciech Wrzesiński urodził się w kujawskiej wsi Krzywosądza 6 października 1934 r. Jego ojciec Marian brał udział w Powstaniu Wielkopolskim, a więc jedynej udanej polskiej insurekcji, a także uczestniczył w walkach Września 1939 r. Swoją edukację Wojtek rozpoczął na tajnych kompletach w czasie okupacji, a kontynuował ją po wojnie w szkole prowadzonej przez księży salezjanów w Aleksandrowie Kujawskim, gdzie w 1951 r. uzyskał świadectwo maturalne. Historię studiował na uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, a pracę magisterską o społeczeństwie Pomorza na przełomie XIX i XX w. napisał pod kierunkiem Bogusława Leśnodorskiego. Po ukończeniu studiów w 1955 r. rozpoczął pracę w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Olsztynie, by od początku 1961 r. stać się jednym z głównych organizatorów, a zarazem zatrudnionych pracowników powstającego w tym mieście Ośrodka Badań Naukowych. Promotorem obronionej w 1966 r. jego pracy doktorskiej poświęconej ruchowi polskiemu na Warmii, Mazurach i Powiślu był Witold Łukaszewicz. Już rok wcześniej Wojciech Wrzesiński przeniósł się do Wrocławia i swą dalszą karierę naukową związał z tamtejszym uniwersytem. Tu w 1969 r. habilitował się na podstawie rozprawy o polskim ruchu narodowym w Niemczech w latach 1923–1939. W 1977 r. otrzymał nominację na profesora nadzwyczajnego, a dopiero w 1990 r. — gdyż przewód był blokowany z przyczyn politycznych — na profesora zwyczajnego. Zmarł we Wrocławiu 2 lipca 2013 r. Był bezdzietny, pozostawił żonę Dorotę, historyka sztuki, prowadzącą znaną w stolicy Dolnego Śląska galerię, przez kilkadziesiąt lat Jego wierną towarzyszkę życia.

Nie wątpię, że ktoś z bliskich współpracowników lub uczniów Zmarłego, pisząc wspomnienie o śp. prof. Wojciechu Wrzesińskim, uwzględni zarówno Jego zasługi dla olsztyńskiego Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego¹, jak też dla Uniwersytetu Wrocławskiego² oraz omówi przynajmniej najważniejsze pozycje w ogromnym przecież dorobku tego świetnego historyka³.

Ja pragnę ograniczyć się tu jedynie do przypomnienia Jego roli jako inicjatora, a potem organizatora ważnych dla naszej dyscypliny naukowej przedsięwzięć, Jego dokonań i osiągnięć jako badacza stereotypów narodowych, a wreszcie pozycji, jaką ten człowiek o ogromnej pracowitości, cieszący się wielkim szacunkiem i lubiany, życzliwy ludziom i im pomagający, przez kilkadziesiąt lat zajmował w naszym środowisku.

Wojtkę poznałem w 1976 r. podczas zorganizowanej z Jego inicjatywy w Trzebiezowicach na Dolnym Śląsku konferencji naukowej noszącej tytuł „Kształtowanie stereotypu Polaka w Niemczech i Niemca w Polsce w XIX i XX wieku”⁴. Dla mnie osobiście była to ogromna szansa zademonstrowania materiałów zgromadzonych podczas pobytu stypendialnego w RFN, a dla wszystkich uczestników konferencji pierwsza okazja poznania się i wymiany doświadczeń. Konferencja stała się ogromnie cennym impulsem do podjęcia zupełnie nowej tematyki badawczej, a zarazem nawiązania w tej mierze współpracy międzynarodowej, przede wszystkim z historykami niemieckimi. Innym przykładem tego rodzaju działalności Wojciecha Wrześcińskiego było zorganizowane — także z Jego inicjatywy — ogólnopolskie seminarium naukowe w Szelągu na Warmii, poświęcone „charakterowi narodowemu Polaków w świetle sukcesji pozaborowych”⁵. Co prawda nie uzgodniliśmy tam stanowiska, czy coś takiego, jak „charakter narodowy” w ogóle istnieje, jednak spotkanie było nadzwyczaj interesujące, a wypowiedź w dyskusji Stefana Kieniewicza warto byłoby gdzieś przypomnieć⁶. Bez wątplenia do naukowych przedsięwzięć Wojciecha Wrześcińskiego należy zaliczyć uruchomienie przeniżeń i wydawanie we Wrocławiu pod Jego redakcją serii prac zbiorowych, noszącej tytuł *Polska Myśl Polityczna XIX i XX Wieku*⁷.

Przechodzę do omówienia własnego dorobku Wojciecha Wrześcińskiego, jako badacza stereotypów narodowych. Podczas wspomnianej już konferencji w Trzebiezowicach wygłosił On, opracowany wspólnie z Karolem Fiedorem i Januszem Sobczakiem, referat pt. „Obraz Polaka w Niemczech i Niemca w Polsce w latach międzywojennych i jego rola w kształtowaniu stosunków międzynarodowych”⁸. W 1979 r. podczas obrad XII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Katowicach odbyło się sympozjum poświęcone miejscu Polski w świecie po roku 1918. Wygłoszony na nim referat Wojciecha Wrześcińskiego nosił tytuł „Emigracja polska a kształtowanie się obrazu Polski i Polaków w świecie”⁹. Wiele lat później, 15 listopada 1991 r., w warszawskim Muzeum Karykatury otwierałem dwujęzyczną wystawę „Niemcy i Polacy. Od obrazu wroga ku pojednaniu. Satyryczne vis à vis (1848–1991)”¹⁰. Było to nasze wspólne dzieło — zbiory Wojtki pozwoliły na pokazanie obrazu Niemca w karykaturze polskiej, moje zaś zbiory na pokazanie obrazu Polaka w karykaturze niemieckiej. Tu po raz pierwszy wrocławski uczone miał okazję publicznego zademonstrowania gromadzonego przez lata materiału. Niebawem, bo już w następnym roku, zaprezentował ten materiał w całej okazałości, umieszczając jako ilustrację dzieła będącego w mojej ocenie najwybitniejszym w Jego naukowym dorobku. Oczywiście mam na myśli książkę *Sąsiedzi. Czy Wróg? Ze studiów nad kształtowaniem obrazu Niemca w Polsce w latach 1795–1939*¹¹. Nie wyobrażam sobie jakiegokolwiek badacza stereotypów na-

rodowych (niekiedy nazywa się nas imagologami), który by mógł tej pracy nie znać. Zwracam uwagę na znaczenie użytej w tytule kropki, zamiast przecinka. Autor przywiązywał do tej kropki duże znaczenie. Miała oznaczać, że sąsiedztwo polsko-niemieckie było czymś stałym, wrogość zaś pomiędzy naszymi narodami – bynajmniej.

Tekst o Zmarłym Koledze pragnę zakończyć przypomnieniem zajmowanej przezeń pozycji w naszym naukowym środowisku, wyliczeniem otrzymanych nagród oraz sprawowanych, jakże zaszczytnych, funkcji. Już w 1963 r. Wojciech Wrzesiński otrzymał nagrodę „Polityki”, by wiele lat później stać się jednym z jurorów tego prestiżowego wyróżnienia. Pięć lat później przyznano Mu nagrodę ministerialną I stopnia. W 1976 r. został dyrektorem Instytutu Historycznego UW (sprawował tę funkcję do 1981 r., a potem po raz drugi w latach 1997–2004). W 1989 r. biogram Wrzesińskiego opublikowano w *Kto jest kim w Polsce* (edycja 2). W 1990 r. wybrano Go, byłego członka PZPR, na stanowisko rektora Uniwersytetu Wrocławskiego, co świadczy chyba najlepiej o szacunku, jakim był obdarzany przez ludzi nauki tego miasta (rektorem był do 1995 r.). W 1994 r. uczniowie, przyjaciele i koledzy prof. Wojciecha Wrzesińskiego wręczyli Mu księgę pamiątkową na Jubileusz Jego sześćdziesięciolecia¹². W tymże roku powołano Go na członka Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (był nim do 1997 r.). W 1996 r. biogram Wojciecha Wrzesińskiego został opublikowany w *Nowej encyklopedii powszechnej PWN*. Rok później wybrany został na prezesa Polskiego Towarzystwa Historycznego (sprawował tę godność do 2003 r.). W tymże 1997 r. został członkiem sekcji I Nauk Humanistycznych i Społecznych Centralnej Komisji ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych (zasiadał w niej do 2010 r.). W 1998 r. stał się laureatem przyznawanej przez Fundację Nauki Polskiej nagrody w ramach programu „Mistrz”¹³. W 2001 r. mianowany został na członka Komisji ds. Nagród przy Prezesie Rady Ministrów. W tymże roku otrzymał doktorat *honoris causa* Uniwersytetu Opolskiego, a Jego biogram ukazał się w kolejnej edycji *Kto jest kim w Polsce*. W 2004 r. wręczono Mu drugą już księgę pamiątkową, tym razem z okazji Jego siedemdziesięciolecia¹⁴.

Tomasz Szarota
(Warszawa)

¹ Po ukończeniu studiów w 1955 r. Wojciech Wrzesiński przeniósł się do Olsztyna, gdzie najpierw pracował w archiwum, a od 1960 r. w Ośrodku Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego, który także dzięki Niemu stał się ważną placówką badawczą.

² Moim zdaniem to właśnie głównie Wojciechowi Wrzesińskiemu wrocławskie środowisko historyczne zawdzięcza uzyskaną pozycję jednego z najlepszych w kraju ośrodków badawczych; por. też jego tekst: *Uniwersytet we Wrocławiu. Dziedzictwo Lwowa i Breslau*, „Odra” 1995, 11, s. 21–23.

³ W opublikowanej w 2001 r. notce biograficznej wymienia się ponad 600 publikacji autorstwa Wojciecha Wrzesińskiego, *Kto jest kim w Polsce*, edycja 4, Warszawa 2001, s. 1057. A przecież przez kolejne 12 lat wciąż nie przestawał pisać.

⁴ Sobótka 1978, 2.

⁵ Materiały tego sympozjum zostały opublikowane w „Komunikatach Mazursko-Warmińskich” 1984, 1–2 (163–164). Należy zaznaczyć, że współorganizatorem był Ośrodek im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie.

⁶ S. Kieniewicz, *Charakter narodowy, rzeczywistość czy stereotyp*, ibidem, s. 5–11.

⁷ Pod red. Wojciecha Wrzesińskiego ukazały się tomy 5–11, wydane we Wrocławiu w latach 1982–2001. W 1991 r. pod jego redakcją ukazał się tom studiów *Wokół stereotypów Polaków i Niemców*, a w 1993 r. podobny *Wokół stereotypów Niemców i Polaków*.

⁸ Por. przyp. 4, s. 163–188.

⁹ *Pamiętnik XII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich*, cz. 2, Katowice 1979, s. 227–235.

¹⁰ W opublikowanym dwujęzycznym katalogu jest tekst Wojciecha Wrzesińskiego pt. *Obraz Niemca w karykaturze polskiej (1870–1991)*.

¹¹ Książka ukazała się nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Wrocławskiego w 1992 r., liczy 764 strony dużego formatu, umieszczono w niej kilkaset ilustracji, ogromnie cenny jest „Indeks przywar i zalet Niemców w oczach Polaków”, s. 750–762.

¹² *Polska – Kresy – Polacy*, red. S. Ciesielski, T. Kulak, K. Matwijowski, Wrocław 1994.

¹³ Połowa wysokiej nagrody pieniężnej przeznaczona była dla laureata, drugą połowę miał podzielić wśród uczniów. On swoją część przeznaczył na opublikowanie swych „pism rozproszonych”. W 2001 r. w toruńskim wydawnictwie Adama Marszałka ukazały się dwa tomy: *Między Królewcem, Warszawą, Berlinem i Londynem. Studia i szkice z dziejów XX wieku*.

¹⁴ *Wokół historii i polityki. Studia z dziejów XIX i XX wieku*, red. S. Ciesielski i in., Toruń 2004.